Sygn. akt IX W 3786/16

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 kwietnia 2017 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie Wydział IX Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Wojciech Kottik

Protokolant: st. Sekr. sąd. Jolanta Jarmołowicz

bez obecności oskarżyciela publ.

po rozpoznaniu w dniach 30 grudnia 2016 r., 08 lutego, 01 marca i 07 kwietnia 2017 r., sprawy

A. S.

córki B. i G. z domu M.

ur. (...) w C.

obwinionej o to, że:

w dniu 25 sierpnia 2016 r., o godz. 17^{30} w O. na parkingu poza drogą publiczną, strefą zamieszkania i strefą ruchu przy ul. (...) kierując samochodem m-ki D. o nr rej. (...) nie zachowała bezpiecznego odstępu od omijanego pojazdu m-ki F. o nr rej. (...) w wyniku czego doprowadziła do zderzenia i uszkodzenia pojazdów, czym spowodowała zagrożenie bezpieczeństwa innej osoby

- tj. za wykroczenie z art. 98 kw w zw. z art. 23 ust. 1 pkt. 2 ustawy Prawo o ruchu drogowym,

ORZEKA:

I. obwinioną ***A. S.*** uznaje za winną popełnienia zarzucanego jej czynu z art. 98 kw w zw. z art. 23 ust. 1 pkt. 2 ustawy Prawo o ruchu drogowym i za to na podstawie art. ***98 kw*** skazuje ją na ***karę 200,- (dwieście) złotych grzywny;***

II. na podstawie art. 118 § 1 kpw i art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt. 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych ***obciąża obwinioną zryczałtowanymi wydatkami postępowania w kwocie 100,- (sto) złotych i opłatą w kwocie 30,- (trzydzieści) złotych.***

UZASADNIENIE

Sąd ustalił, następujący stan faktyczny:

M. D. (1) zajmujący się zawodowo sprzedażą używanych pojazdów w dniu 25 października 2016 r., zaparkował jeden z przygotowywanych do sprzedaży pojazdów marki F. (...) o nr rej. (...) na ogólnodostępnym parkingu przed sklepem (...) w O. przy ul. (...). Około godz. 17^{30} na ten sam parking przyjechała obwiniona A. S. kierująca samochodem D. D. o nr rej. (...) i postanowiła zaparkować swój pojazd obok samochodu F.. W momencie kiedy wykonywała ten manewr, na skutek niezachowania należytej ostrożności i odległości od omijanego pojazdu, jadąc po zbyt dużym łuku w lewo, prawym przednim narożnikiem kierowanego pojazdu zahaczyła o lewy bok F., w jego tylnej części. Mimo, że uderzenie było dość silne i musiało być odczuwalne dla kierującej, ukończyła parkowanie, po chwili wysiadła z pojazdu, zabrała

z niego przewożone w foteliku dziecko i oddaliła się w nieznanym kierunku. Zdarzenie to obserwował przypadkowy przechodzień, który stał przy wejściu do sklepu (...) i zwrócił na nie uwagę z uwagi m. in. na hałas towarzyszący kontaktowi samochodu obwinionej z pojazdem pokrzywdzonego. Po odejściu obwinionej wykonał on aparatem w telefonie komórkowym zdjęcie obu pojazdów, a że na pojeździe pokrzywdzonego była informacja o sprzedaży z nr telefonu M. D. skontaktował się telefonicznie z nim powiadamiając go o zdarzeniu, a ten zawiadomił Policję.

W wyniku tego zdarzenia w pojeździe pokrzywdzonego został zarysowany błotnik tylny z lewej strony na wysokości 0,59-0,66 m od podłoża oraz zarysowany zderzak tylny na wysokości 0,52-0,60 m oraz na długości 0,20 m. Po ustaleniu właściciela pojazdu m-ki D. i ten pojazd został poddany oględzinom, w trakcie których ustalono, że posiada on otarty przedni zderzak na prawym narożniku na wysokości 54-72 cm z odcieniem barwy(...)

(dowody: notatka urzędowa – k. 3, szkic – k. 4; protokoły oględzin – k. 5, 10; płyty ze zdjęciami – k. 20, 61; wydruk z bazy (...) k. 21; kopia faktury VAT –k. 48, wydruk zdjęcia – k. 51; zeznania świadków – M. D. - k. 49; S. K. – k.49v)

Obwiniona zarówno na etapie czynności wyjaśniających jak i w toku całego późniejszego procesu konsekwentnie nie przyznawała się do zarzucanego jej czynu, twierdząc, iż nawet nie jest pewna czy parkowała swój pojazd w tym miejscu, w tym dniu. Przyznała, że bywa w pobliskim sklepie (...) na zakupach, ale kategorycznie wykluczyła, że zahaczyła i zarysowała podczas parkowania pojazd pokrzywdzonego. Nie poczuła, żadnego wstrząsu i wyraziła zdziwienie dlaczego świadek zdarzenia jej nie zaczepił. Według jej męża, który częściej eksploatuje ten pojazd stwierdzona podczas oględzin przez funkcjonariusza rysa na ich samochodzie powstała już wcześniej, przed zdarzeniem. Wskazywała na zmowę świadka i pokrzywdzonego.

(wyjaśnienia k. 40 – 40v)

Sąd zważył, co następuje:

Wyjaśnienia obwinionej generalnie nie zasługują na wiarę, bowiem nie znajdują potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym. Zmierzają ewidentnie do uniknięcia odpowiedzialności za zarzucane jej wykroczenia.

Podstawowe znaczenie dla oceny niniejszej sprawy ma ocena uszkodzeń ujawnionych na obu pojazdach. Jak wynika z oględzin obu pojazdów ślady na pojeździe kierowanym przez obwinioną dokładnie korespondują z uszkodzeniami w pojeździe pokrzywdzonego, a ustalony mechanizm ich powstania odpowiada okolicznościom zdarzenia przedstawionymi przez naocznego świadka. Co istotne dokładne oględziny pojazdu D. D. pozwoliły na ujawnienie, że w miejscu, które miało kontaktować się z bokiem pojazdu F. (...) pozostały naniesione ślady substancji koloru (...) a więc odpowiadającego kolorowi lakieru samochodu pokrzywdzonego. Również wysokość śladów uszkodzeń w obu pojazdach jest tożsama.

W świetle tych dowodów jako w pełni wiarygodne należy ocenić zeznania naocznego świadka tego zdarzenia – S. K.. Opisany przez niego przebieg zdarzenia i zachowanie kierującej samochodem D. – obwinionej współgra ze wspomnianymi wyżej uszkodzeniami - śladami na pojazdach. Jako całkowicie gołosłowne i nieznajdujące potwierdzenia w dowodach Sąd uznał zarzuty obwinionej dotyczące rzekomej zmowy pokrzywdzonego i świadka. Nie ma żadnych racjonalnych powodów aby stwierdzić, że osoby te weszły w jakiekolwiek porozumienie, skoro się wcześniej nie znały, a z faktu, że świadek interesuje się motoryzacją i ma podobne zainteresowania do ówczesnego właściciela uszkodzonego pojazdu nie można wywodzić tak daleko idących wniosków. Również zdjęcie wykonane przez świadka stojącym już po kontakcie pojazdów potwierdza i wzmacnia wiarygodność jego relacji. Jako niepoważny Sąd potraktował zarzut obwinionej, że świadek nie „zaczepił" jej i nie zwrócił jej uwagi, skoro jak wynika to z jego zeznań obwiniona udała się z dzieckiem w przeciwnym kierunku niż stał on i obserwował jej zachowanie. Uważał on przecież, że skoro energia zderzenia i odgłos jemu towarzyszący były na tyle duże, że przykuły jego uwagę to i kierująca samochodem obwiniona musiała to zderzenie odczuć i odpowiednio na nie zareagować a nie oddalać się miejsca zdarzenia. Tym samym wszystkie wskazane wyżej wiarygodne dowody pozwalają na przypisanie obwinionej sprawstwa w zakresie zarzucanego jej czynu

Obwiniona A. S. w dniu 25 sierpnia 2016 r., o godz. 17^{30} w O. na parkingu, poza drogą publiczną strefą zamieszkania i strefą ruchu, przy ul. (...), kierując samochodem m – ki D. o nr rej. (...) nie zachowała bezpiecznego odstępu od omijanego pojazdu marki F. nr rej. (...), w wyniku, czego doprowadziła do zderzenia i uszkodzenia pojazdów, czym spowodowała zagrożenie bezpieczeństwa innej osoby. Czyn ten wyczerpuje znamiona wykroczenia z art. 98 kw w zw. z art. 23 ust 1 pkt 2 ustawy Prawo o ruchu drogowym. Z mocy tego przepisu obwiniona została skazana i wymierzono jej karę jak w sentencji wyroku.

Do zdarzenia przypisanego obwinionej doszło na parkingu niebędącego częścią drogi publicznej, ani w strefie zamieszkania czy też strefie ruchu, a zatem zachowanie obwinionej wyczerpywało dyspozycję przepisu art. 98 kw.

Wbrew stanowisku prezentowanemu przez obrońcę obwinionej przedmiot ochrony i strona przedmiotowa wykroczenia z art. 98 kw jest nieco inna niż w przypadku wykroczenia z art. 86 § 1 kw. Tym samym wskazywany przez obrońcę wyrok Sądu Okręgowego w (...) z dnia 17.02.2017 r., o sygn. akt II Ka(...) i zawarte w nim stanowisko dotyczące przepisu art. 86 § 1 kw nie może być utożsamiane do wykładni przepisu art. 98 kw, bo w tym ostatnim przepisie jest mowa, nie o zagrożeniu bezpieczeństwa w ruchu drogowym (w ogólności – jak w przepisie art. 86 § 1 kw) a o zagrożeniu bezpieczeństwa innej osoby. Wprawdzie we wskazywanym judykacie okoliczności zdarzenia były podobne – kierujący pojazdem na parkingu położonym na ulicy wyjeżdżając z niego zahaczył o inny zaparkowany pojazd powodując jedynie niewielkie uszkodzenia, to jednak w niniejszej sprawie, jak stwierdził to kategorycznie naoczny świadek, energia zderzenia pojazdów była na tyle duża, że on stojąc ok 50 metrów od tego miejsca zwrócił na nie uwagę. Poza tym obwiniona przewoziła w swoim pojeździe małe dziecko, a więc osobę wyjątkowo narażoną na konsekwencje nawet zderzenia pojazdów o stosunkowo niewielkiej sile. Tym samym w realiach niniejszej sprawy Sąd uznał, że zagrożenie bezpieczeństwa innej osoby – dziecka obwinionej – miało faktycznie miejsce i było to zagrożenie realne.

.

Wymierzając karę obwinionej jako okoliczności obciążające Sąd uznał wyższy niż nieznaczny stopień szkodliwości czynu jej przypisanego a przejawiający się w niezachowaniu przez obwinioną podstawowych reguł ostrożności przy wykonywaniu prostych manewrów na uczęszczanym parkingu, gdzie było dużo miejsca i obwiniona poruszała się jedynie w sąsiedztwie nieruchomej i widocznej przeszkody – innego zaparkowanego pojazdu. Przewożenie w pojeździe małego dziecka winno ją dodatkowo uczulić na zachowanie podstawowych reguł ostrożności. Ponadto jej postawę, w szczególności wobec pokrzywdzonego i naocznego świadka, prezentowaną podczas całego procesu, nie można oceniać wyłącznie jako realizacji prawa do obrony, a jako znacznie wykraczającą poza te ramy. Na wymiar kary miał wpływ fakt, iż zdarzenie miało miejsca poza drogą publiczną, choć Sąd miał na względzie, iż obowiązują w takich miejscach zasady ruchu drogowego, których również na parkingach należy przestrzegać, bowiem odbywa się tam wzmożony ruch i manewry wykonywane być powinny z jeszcze większą starannością. Jako istotną okoliczność łagodzącą Sąd uznał dotychczasową niekaralność obwinionej za przestępstwa i wykroczenia w ruchu drogowym.

W tym stanie rzeczy, w ocenie Sądu, kara wymierzona obwinionej jest adekwatna do stopnia zawinienia i społecznej szkodliwości jego czynu. Tak ukształtowana wpłynie na obwinioną wychowawczo i zapobiegawczo oraz spełni swe zadania w zakresie prewencji ogólnej.

Sąd uznał, że sytuacja materialna obwinionej pozwala jej również na poniesienie ciężaru zarówno kosztów postępowania w niniejszej sprawie, jak i opłaty.